



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(650)

77. posiedzenie
Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia
w dniu 19 lutego 2003 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Wybór zastępcy przewodniczącego komisji.
2. Stanowisko komisji w sprawie Sektorowego Programu Operacyjnego „Rozwój Zasobów Ludzkich 2004–2006”.

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 35)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Cieślak)

Przewodniczący Jerzy Cieślak:

Dzień dobry państwu. Poproszę o zamknięcie drzwi. Dziękuję.
Otwieram kolejne posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.
Witam państwa senatorów.

W porządku obrad dzisiejszego posiedzenia mamy dwa punkty. Po pierwsze, powinniśmy wybrać zastępcę przewodniczącego komisji, po drugie, będziemy dyskutować oraz głosować nad stanowiskiem komisji w sprawie rządowego dokumentu: Sektorowy Program Operacyjny „Rozwój Zasobów Ludzkich 2004–2006”.

Szanowni Państwo, ponieważ w porządku obrad nie mamy punktu dotyczącego wolnych wniosków czy też spraw różnych, na wstępie chcę państwa poinformować, że w dniu wczorajszym otrzymaliśmy uchwaloną przez Sejm ustawę o zmianie ustawy o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest. To jest druk senacki nr 335. Ustawa jest króciutka i głównie daje pewne osłony socjalne, uprawnienia do opieki zdrowotnej pracownikom tych zakładów azbestowych, którzy przez wiele lat byli w sposób szczególny narażeni na choroby zawodowe, a nawet zagrożeni chorobami nowotworowymi.

Mieliśmy dylemat, czy z tego powodu zwoływać oddzielne posiedzenie komisji i przyjeżdżać do Warszawy przed posiedzeniem Senatu, czy też korzystając z faktu, że dwudziestego, czyli jutro, jesteśmy w Warszawie, odbyć kolejne krótkie posiedzenie, które umożliwi nam wyrażenie opinii w sprawie tej ustawy.

Proponuję, żebyśmy przyjęli tę drugą wersję, czyli żebyśmy jutro o godzinie 16.00, po spokojnym uporządkowaniu dokumentacji z przedpołudniowego posiedzenia, które, jak sądzę, będzie miało dość istotne znaczenie dla dalszych losów zakładów opieki zdrowotnej w kilku województwach na terenie kraju, spokojnie mogli przystąpić do pracy nad tą ustawą.

Czy państwo przyjmują tę propozycję?

(Senator Olga Krzyżanowska: Czy nie można wcześniej, o piętnastej? Bo potem jest...)

Pani Senator, przyznaję, że rozważałem taką możliwość, ale biorąc pod uwagę fakt, że jutro mamy do omówienia dwa punkty porządku obrad i że drugi punkt porządku obrad omawiać będziemy w obecności rektora Akademii Medycznej we Wrocławiu, przedstawicieli administracji rządowej i samorządowej, przedstawicieli komitetu protestacyjnego i strajkowego, który się tam zawiązał, a więc związków zawodowych pracowników ochrony zdrowia i Solidarności, a także izb lekarskich i pielęgniarskich, to ta dyskusja może się przeciągnąć. A jeżeli potem mamy jeszcze sporządzić

dokumentację tego posiedzenia i jak najprędzej przekazać ją wszystkim adresatom... Wziąłem pod uwagę również fakt, że państwo senatorowie będą pewnie chcieli zjeść jakiś posiłek, dlatego bezpieczną godziną wydawała mi się godzina 16.00. Zgoda?

Czy są uwagi co do porządku obrad dzisiejszego posiedzenia komisji? Nie ma. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy wobec tego do rozpatrzenia pierwszego punktu porządku obrad.

Zgodnie z art. 58 ust. 3 Regulaminu Senatu komisja wybiera ze swojego składu zastępcę przewodniczącego.

Przypominam, że zgodnie z art. 53 ust. 6 i 7 Regulaminu Senatu głosowanie w sprawach personalnych jest tajne i odbywa się przy użyciu opieczetowanych kart do głosowania.

Zgodnie z art. 62 ust. 1 Regulaminu Senatu uchwały komisji zapadają większością głosów w obecności co najmniej 1/3 członków komisji. Warunki te są na dzisiejszym posiedzeniu spełnione. W składzie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia jest dziesięciu senatorów, zatem aby komisja mogła podejmować uchwały, musi być obecnych co najmniej czterech senatorów.

Proszę wobec tego o zgłaszanie kandydatów na zastępcę przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

Pan senator Pawłowski.

Senator Wojciech Pawłowski:

Chciałbym zgłosić kandydaturę pani senator Krystyny Sienkiewicz.

Senator Sienkiewicz jest nam wszystkim znana jako osoba bardzo kompetentna i pracowita; ma staż pracy w administracji rządowej, a większość składanych przez nią w imieniu komisji sprawozdań cechowała się tym, że była bardzo merytoryczna. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Cieślak:

Dziękuję bardzo.

Czy pani senator Sienkiewicz wyraża zgodę na kandydowanie?

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Tak, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Jerzy Cieślak:

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę bardzo, pani senator Sadowska.

Senator Wiesława Sadowska:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Chciałabym zgłosić kandydaturę pani senator Zdzisławy Janowskiej.

Uzasadniłabym to w ten sposób: jest ona fachowcem w swojej dziedzinie, członkiem Rady Programowej Unii Pracy, zajmującej się właśnie problemami społecz-

nymi, oraz jest uznanym autorytetem naukowym w tej dziedzinie. A poza tym uważam, że jest osobą pracowitą, odpowiedzialną i mającą własne zdanie. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Cieślak:

Dziękuję bardzo.

Czy pani senator Janowska wyraża zgodę na kandydowanie? Dziękuję bardzo.

Czy są inne kandydatury?

Proszę bardzo.

Senator Wiesława Sadowska:

Zapomniałam w tym uzasadnieniu dodać, że obie panie reprezentują Unię Pracy. Ponieważ ja nie byłam zorientowana, jakie są rekomendacje tego ugrupowania politycznego, skontaktowałam się z panem wicemarszałkiem Nałęczem, który powiedział, że rekomenduje kandydaturę pani profesor Janowskiej.

Przewodniczący Jerzy Cieślak:

Dziękuję.

Pani senator Sienkiewicz.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Przepraszam, nie chciałam wprowadzać wątku politycznego do tego, w końcu merytorycznego, wyboru. Ja jestem członkiem władz krajowych Unii Pracy. Władze krajowe Unii Pracy nigdy nie zajmowały się tym problemem, czyli jest to indywidualna, osobista rekomendacja pana marszałka Nałęcza. Prosiłabym, żeby przy wyborze wiceprzewodniczącego, któremu, jak rozumiem, będzie przypisana funkcja merytoryczna pracy w komisji, nie kierować się ideologicznymi wskazaniem czy przesłankami. Dziękuję.

(*Senator Wiesława Sadowska:* Przepraszam, może ja się źle wyraziłam. Jest to rekomendacja polityczna całego ugrupowania.)

Jestem w tym ugrupowaniu.

Przewodniczący Jerzy Cieślak:

Dziękuję paniom.

No, państwo senatorowie będą musieli dokonać indywidualnych wyborów i rozstrzygnąć. Głosowanie jest tajne.

Skoro nie ma więcej kandydatów, przystępujemy do głosowania nad wyborem zastępcy przewodniczącego.

Proszę o zgłoszenie się trzech senatorów lub zgłoszenie trzech senatorów, którzy przeprowadzą głosowanie nad tym wyborem. Czyli powołamy teraz to, co nazywa się komisją skrutacyjną.

Proszę bardzo.

Myślę, że nie są to bardzo obciążające obowiązki, może jednak ochotnicy się znajdą... Oczywiście wykluczam tu inicjatywę osób kandydujących.

Pani senator Krzyżanowska, pan senator Religa i pani senator Stradomska.

Jeszcze ktoś się zgłasza, czy trzy osoby wystarczą? Chyba wystarczą.

Czy komisja akceptuje taki skład osobowy komisji skrutacyjnej? Nie ma zastrzeżeń.

Wobec tego uważam, że komisja się ukonstytuowała.

Proszę członków komisji o rozdanie kart do głosowania, przystąpimy do wyborów.

Pozwolę sobie przypomnieć, że na każdej karcie do głosowania znajdują się kratki dające trzy możliwości głosowania: „za”, „przeciw” i „wstrzymuję się”. Karta do głosowania będzie głosem ważnym, jeżeli senator postawi znak „x” w kratce „za” co najwyżej przy jednym kandydacie i jeżeli przy nazwisku danego kandydata postawi co najwyżej jeden znak „x”. To są warunki formalne. Karty do głosowania wypełnione nieprawidłowo będą uznane za głosy nieważne. Po wypełnieniu kart państwo senatorowie będą je wrzucać do przygotowanej urny. Po przeprowadzeniu głosowania ogłosi krótką przerwę, w trakcie której senatorowie powołani do przeprowadzenia tajnego głosowania dokonają obliczenia głosów oraz sporządzą protokół z głosowania. Protokół ten będzie podstawą do ogłoszenia wyników głosowania nad wyborem zastępcy przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

Ja przepraszam, że tak szczegółowo informuję o tym wszystkim, ale takie są wymogi regulaminu, a wszyscy chcielibyśmy, żeby głosowanie było ważne i nie mogło być zakwestionowane.

(Rozmowy na sali)

Pani senator Stradomska, z właściwym sobie poczuciem obowiązku, nadzoruje przy urnie prawidłowość przebiegu tajnego głosowania.

Czy wszyscy państwo oddali już głosy? Dziękuję bardzo.

Wobec tego proszę senatorów powołanych do przeprowadzenia tajnego głosowania o obliczenie głosów i sporządzenie protokołu z głosowania tajnego.

Zarządzam dziesięciominutową przerwę w obradach komisji. No, powiedzmy, przerwę ośmiominutową, do godziny 8.55.

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Jerzy Cieślak:

Powracamy do realizacji porządku obrad.

Mam przed sobą przygotowany przez komisję skrutacyjną protokół głosowania tajnego w dniu 19 lutego 2003 r. w sprawie wyboru zastępcy przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

W głosowaniu tajnym w sprawie wyboru senator Zdzisławy Janowskiej na zastępcę przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oddano głosów 9, w tym głosów nieważnych 1. W głosowaniu tajnym w sprawie wyboru senator Krystyny Sienkiewicz na zastępcę przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia oddano głosów 9, w tym głosów nieważnych 1. Powołani przez przewodniczącego obrad do przeprowadzenia tajnego głosowania senatorowie: Olga Krzyżanowska, Alicja Stradomska, Zbigniew Religa, stwierdzają, że za wyborem senator Zdzisławy Janowskiej głosowało 3 senatorów, przeciw nie głosował nikt i nikt również nie wstrzymał się od głosu. Za wyborem senator Krystyny Sienkiewicz głosowało 5 senatorów, przeciw nie głosował nikt i nikt nie wstrzymał się od głosu. W związku z wynikami głosowania stwierdzam, że

senator Krystyna Sienkiewicz została wybrana na zastępcę przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia Senatu. Dalej następują podpisy członków komisji.

W związku z brzmieniem protokołu stwierdzam, że pani senator Krystyna Sienkiewicz uzyskała wymaganą większość głosów i została wybrana na zastępcę przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

Pozwolę sobie serdecznie pogratulować pani senator i wyrazić niepełną nadzieję, opartą na dotychczasowych doświadczeniach, że współpraca w prezydium komisji będzie się układać w sposób efektywny i, mam nadzieję, będzie przebiegać w dobrej atmosferze wzajemnego zrozumienia i podziału obowiązków.

Czy pani senator chce zabrać głos?

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Tak, dziękuję bardzo.

Chciałabym bardzo podziękować państwu za wybór. Przyjmuję go z pokorą, nie tylko z satysfakcją, i będę się bardzo starała dobrze wypełniać swe obowiązki. Ponieważ jestem senatorem zawodowym, mój cały czas, moje siły, moja wiedza – wszystko to poświęcone jest wyłącznie tej pracy. Ja nie muszę mego czasu dzielić między inne zajęcia i rozterki, i mam nadzieję, że państwo tego wyboru nie będziecie żałowali. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Cieślak:

Dziękuję bardzo pani senator.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Stwierdzam, że wyczerpaliśmy pierwszy punkt porządku obrad posiedzenia komisji. Nie będziemy ogłaszać przerwy i, jeżeli państwo pozwolą, przystąpimy od razu do pracy nad drugim punktem porządku obrad.

(Senator Wojciech Pawłowski: W sprawie formalnej, Panie Przewodniczący.)

Proszę bardzo, pan senator Pawłowski.

Senator Wojciech Pawłowski:

Może pięć minut przerwy, jako że dwóch czy trzech senatorów z tej komisji ma równocześnie posiedzenie drugiej komisji – żeby tylko zdążyli się podpisać.

Przewodniczący Jerzy Cieślak:

Na wniosek pana senatora Pawłowskiego pięć minut przerwy, czyli przerwa do godziny 9.05. To będzie siedem minut, żebyście państwo nie musieli biegać po piętach.

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Jerzy Cieślak:

Wznawiam obrady po przerwie.

Witam serdecznie naszych gości, którzy będą współpracować z nami podczas realizacji drugiego punktu porządku obrad.

Witam przede wszystkim panią minister Krystynę Gurbiel. Informuję państwa senatorów, że obecni są również przedstawiciele Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej, którzy towarzyszą pani minister, oraz przedstawiciele Ministerstwa Finansów, których również serdecznie witam.

Będę tylko prosił o podawanie swojego nazwiska do protokołu posiedzenia przy zabieraniu głosu.

Przedmiotem naszych obrad jest stanowisko komisji w sprawie rządowego dokumentu: Sektorowy Program Operacyjny „Rozwój Zasobów Ludzkich 2004–2006”.

Pani senator Sienkiewicz na poprzednim posiedzeniu komisji przyjęła na siebie obowiązek przygotowania projektu opinii. Z tego obowiązku wywiązała się przed terminem, jako że umawialiśmy się, że projekt będziemy mieli siedemnastego, a jeżeli dobrze pamiętam, to był nam udostępniony już piętnastego. Mieliśmy czas się z nim zapoznać. Projekt jest lakoniczny, ale, jak sądzę, w sensie merytorycznym bardzo istotny. Poproszę panią senator o zaprezentowanie nam projektu opinii.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Otóż w pierwszej części swojej – rzeczywiście lakonicznej – opinii przedstawiłam, co zawiera ten dokument, który, czemu trzeba oddać sprawiedliwość, jest merytoryczny i napisany zgodnie z wymogami adresata, czyli Komisji Europejskiej. Jak na nasze krajowe, wewnętrzne potrzeby ten dokument zawierałby zbyt wiele powtórzeń itd., ale my tylko zapoznajemy się z tym dokumentem i opiniujemy go, a czytelnikiem i cenzorem będzie Komisja Europejska.

Ten dokument zawiera chyba pierwszą tak obszerną diagnozę sytuacji na rynku pracy. Podaje też wszystkie wskaźniki demograficzne dotyczące aktywności zawodowej i porażające wskaźniki pokazujące, jak niewielka jest grupa aktywnych zawodowo osób wobec ogromnego bezrobocia i wobec dużej liczby świadczeniobiorców, przekraczającej dziewięć milionów. To jest statystyka, która wręcz wymusza oczekiwanie od rządu zwrotu polityki w kierunku prołudnościowym; oczywiście coś się może zmienić w dalekosiężnej, długiej perspektywie, a nie w ciągu trzech kwartałów czy nawet w ciągu tych pierwszych lat po akcesji.

W dokumencie znajduje się szereg propozycji aktywnych form zwalczania bezrobocia, promowania produktywnego zatrudnienia, na co niejednokrotnie kładła nacisk senacka Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia, bo najistotniejsze są miejsca pracy. Mówi się tu także o tym, w jaki sposób te cele będą realizowane poprzez zreformowanie instytucji rynku pracy.

To tyle, jeżeli chodzi o tę pierwszą część, zawartą prawie w całości na pierwszej stronie tego dokumentu zawierającego Sektorowy Program Operacyjny „Rozwój Zasobów Ludzkich 2004–2006”. Stanowi on fragment wielkiego narodowego planu rozwoju, należało mu więc tę sprawiedliwość oddać i odnieść się do dokumentu, który omawiamy.

A już w drugiej części awansem – bo traktuję ten dokument jako kanwę do dyskusji i do zmian – napisałam, że komisja przyjęła ten dokument do wiadomości. Ponieważ w trakcie posiedzenia komisji robiłam notatki, nie miałam żadnych problemów z określeniem, iż komisja podkreśliła znaczenie zapobiegania długoterminowemu bezrobociu młodzieży, działań interwencyjnych, wspierania i tworzenia warunków równe-

go dostępu kobiet do zatrudnienia, w tym nietradycyjnych form zatrudniania kobiet, integracji zawodowej, zapobiegania ubóstwu – bo nic tak nie chroni przed ubóstwem, jak praca – i tego, by organizowane szkolenia były adresowane właściwie, po rozpoznaniu rynku pracy, żeby były powiązania między edukacją a ustawicznym szkoleniem dorosłych, młodzieży, bezrobotnych i zagrożonych bezrobociem.

Nasz niedosyt na posiedzeniu komisji, co wyraziłam w tej opinii na następnej stronie w drugim akapicie, dotyczył stanu przygotowań do absorpcji Europejskiego Funduszu Socjalnego, do instytucjonalnego zarządzania tym funduszem, wdrażania i kontroli programów oraz do tworzenia tych programów tak, by te środki mogły być efektywnie wykorzystane. Znalazł tutaj odzwierciedlenie mój osobisty niepokój, ponieważ akurat w tym czasie zebrałam z ogólnopolskich gazet sporo wycinków, w których są przedstawione pomysły na uzdrowienie finansów publicznych i pokazane kulisy przygotowań do ich reformy, tak by zgromadzić środki na ten nasz krajowy wkład publiczny do europejskiego funduszu rozwoju. W wypowiedziach zarówno pana ministra Hausnera, jak i doradcy wicepremiera Kołodki, pani profesor Elżbiety Chojny-Duch, i innych znakomitych autorów, pojawiały się głosy, że to będzie rewolucja, pojawiały się opinie o tym, z jakim trudem będzie gromadzony ten krajowy wkład publiczny. Stąd też dobrze by było, żeby w jakiś sposób rozwiązać te niepokoje.

Podczas dyskusji w komisji nie uzyskaliśmy wszystkich informacji, uzyskaliśmy jednak zapewnienie, że dokument będzie uzupełniony o program strategii przeciw wykluczeniu społecznemu, toteż takie oczekiwanie komisji w tej opinii zawarłam.

Ostatnie zdanie odnosi się do autorskiej wypowiedzi pana profesora Religi, by restrukturyzacja w jakichś sektorach nie powodowała bezrobocia, bo działania restrukturyzacyjne w sprawie ograniczenia bezrobocia nie są skoordynowane.

I już zupełnie jednym zdaniem, które być może wymaga rozszerzenia, nawiązałam do rozwiązań sprzyjających rozwojowi przedsiębiorczości. Zresztą takie działania rządowe zapowiadał dzisiaj pan wicepremier Kołodko w „Sygnałach dnia”: że będą różnego rodzaju zmiany podatkowe sprzyjające rozwojowi przedsiębiorczości. Mnie chodziło również o tę mitręgę biurokratyczną, która trwa ponad dwa miesiące, zanim w ogóle uda się jakąkolwiek działalność rozpocząć.

I ostatnie zdanie, które może w opinii komisji nie powinno się znaleźć, ale, jak mówię, traktuję to jako kanwę do dyskusji: zawarłam w nim zalecenie komisji dotyczące skrócenia dokumentu. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Cieślak:

Dziękuję pani senator.

Proszę panią minister Gurbiel. Może teraz w imieniu autorów zechce pani minister przekazać nam swoje opinie w tej sprawie.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Krystyna Gurbiel:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Pani Senator, dziękujemy za generalnie, jak rozumiem, pozytywną opinię na temat tego dokumentu. Na pewno będzie on podlegał zmianom redakcyjnym i oczywi-

ście będziemy państwu przysyłać kolejne wersje. Myślę, że takie wersje będą jeszcze co najmniej dwie, i mam nadzieję, że państwa uwagi będziemy mogli uwzględnić.

Jeśli chodzi o kwestie absorpcji, to chciałabym powiedzieć, że wczoraj pan premier Kołodko zorganizował spotkanie dotyczące właśnie przygotowań do wykorzystania funduszy strukturalnych i Funduszu Spójności w kontekście absorpcji, czyli przede wszystkim kwestii współfinansowania polskiego. Co prawda muszę powiedzieć, że problemem są przede wszystkim duże inwestycje, bo pieniądze, które są tutaj przewidziane, nie są aż tak duże. To stosunkowo nie są aż tak duże pieniądze, bo działania miękkie, że się tak wyrażę, jednak mniej kosztują. I z tej analizy, o której poprzednio mówił pan dyrektor Szczepański, wynika, że akurat we współfinansowaniu nie widzimy takich zagrożeń jak w przypadku dużych inwestycji. Ale w każdym razie został powołany taki zespół międzyresortowy – bo to jest typowy sposób funkcjonowania administracji – do rozwiązywania tych problemów. Ustaliliśmy, że w najbliższych tygodniach przedmiotem intensywnych prac będą zwłaszcza sprawy dotyczące zmian ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego i zmian ustawy o finansach publicznych w kontekście w ogóle reformy finansów publicznych. Oczywiście będziemy o tym informować parlament. Niewątpliwie jest to kluczowa sprawa, chociaż, jak mówię, akurat jeśli chodzi o ten program, to jestem w miarę spokojna.

Jak mówiłam, toczą się prace nad dokumentami uzupełniającymi do programu. Do końca marca będą one gotowe, tak że później rozpoczną się szkolenia beneficjentów. Jest cały projekt szkoleń akurat w odniesieniu do rozwoju zasobów ludzkich. Przygotowana jest do tego instytucja... no, nie instytucja, ale odpowiednia grupa w ramach Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, zespół, który będzie się zajmował koordynacją tych szkoleń. Tak jak mówię, sytuacja, jeśli chodzi o ten program, jest według mnie lepsza niż w odniesieniu do niektórych innych programów.

Przyjmujemy oczywiście... Rozumiem, że Wysoka Komisja za chwilę będzie dyskutować nad tym projektem opinii, ale zakładam, że on w rezultacie końcowym pewnie będzie dość podobny. Oczywiście przyjmujemy te uwagi krytyczne i będziemy się starali na nie reagować. Chciałabym się zobowiązać do tego, że będziemy przysyłać kolejne dokumenty. Nie wiem, czy państwo będziecie chcieli nad nimi dyskutować, ale chodzi o to, żeby były one przekazane do wiadomości komisji, tak żebyście państwo, po pierwsze, byli informowani o stanie prac, po drugie, mogli wnieść swoje uwagi i propozycje co do tych dalszych etapów, które będą bardziej konkretyzować te przedsięwzięcia. Bo w tej chwili jednak jest to dość wysoki stopień ogólności opisu tych działań, które mamy zamiar realizować.

Myślę, że na początku kwietnia będziemy mogli przesłać ten projekt dokumentu uzupełniającego do wiadomości komisji i wtedy, jeśli państwo będą mieli taką wolę, to oczywiście z przyjemnością go przedstawimy, i jeśli takie będzie życzenie Wysokiej Komisji, to on też może stać się przedmiotem dyskusji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Cieślak:

Dziękuję bardzo pani minister.

Przystępujemy do dyskusji.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zabrać głos?

Pani senator Sadowska.

Senator Wiesława Sadowska:

Może ja poruszę sprawę dziesięciorzędną, bo już nawet nie drugorzędną, i właściwie nie merytoryczną... Ponieważ trzydzieści lat pracowałam jako dziennikarz i moim warsztatem pracy był język, więc ten język niektórych dokumentów jest dla mnie nie do przyjęcia. W tej chwili na przykład zaczyna obowiązywać coś takiego, jak unijna nowomowa. Być może tak to powinno być, ale chciałabym, żeby może państwo wypowiedzieli swoje zdanie o tym, czy tak być musi. Bo jeśli w tym dokumencie czytam na przykład, że należy podnosić jakość zasobów ludzkich, warunków ich reprodukcji, to ja jako człowiek, jako przyszły obywatel tej Unii, czuję się sprowadzona do zupełnej bezpodmiotowości, do czegoś, do rzeczy, a nie czuję się człowiekiem. I nie wiem, czy my musimy używać tak bezkrytycznie tego języka, tej unijnej nowomowy. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Cieślak:

Dziękuję bardzo. Myślę, że tę refleksję w czasie czytania tekstu miała nie tylko pani senator. Miałem bardzo podobne odczucia i nawet szukałem jakichś synonimów, które mogłyby zastąpić te niefortunne sformułowania. No, ale może znajdziemy metodę, może jakaś autopoprawka pani senator Sienkiewicz, może pomysł lub dobra rada ze strony ministerstwa w tej sprawie... Rzeczywiście to zdanie jest napisane językiem Brukseli, ale w sensie odczuć obywatelskiej podmiotowości jest to dosyć dziwne sformułowanie.

Kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Pani senator Janowska.

Senator Zdzisława Janowska:

Przepraszam, musiałam wyjść na posiedzenie komisji gospodarki, które jednocześnie się odbywa...

(Przewodniczący Jerzy Cieślak: Może troszeczkę bliżej mikrofonu.)

Jak rozumiem, była przeczytana opinia, a nie było jeszcze dyskusji.

Mnie trudno jest zgodzić się z jednym zdaniem w tej opinii: „Komisja zaleca skrócenie dokumentu”.

Ja znam ten dokument, uważam, że jest to dokument bardzo dobry i opracowany zgodnie z określonymi standardami, które tu obowiązują. Standardy każdego opracowania są następujące: ażeby móc wyciągnąć określone wnioski, sformułować określone tutaj propozycje zmian, trzeba dokonać bardzo dogłębnej diagnozy uzasadniającej potrzebę tych zmian, wskazać słabości, wskazać mocne strony i wreszcie sformułować określone dyrektywy. Dlatego takie bardzo lapidarne stwierdzenie, że komisja zaleca skrócenie dokumentu, jest dla mnie niejako trudne do przyjęcia. Jeśli takowe zdanie miałyby zostać... Każdy, kto opiniuje i recenzuje, powinien uzasadnić, w których miejscach i dlaczego dany dokument wymaga skrócenia – na przykład dlatego, że są w nim powtórzenia, że to już było, że to nie jest istotne z punktu widzenia omawiania celu tego dokumentu. Takie krótkie stwierdzenie niejako zobowiązuje państwa jako autorów do przyjęcia tej propozycji, ale ta propozycja jest zbyt lakonicznie sformułowana i niestety nie formułuje uzasadnienia dla tego zdania. Stąd też trudno mi się z tym zdaniem zgodzić.

Przewodniczący Jerzy Cieślak:

Dziękuję bardzo.

Pani Senator, czy możemy rozumieć to jako formalny wniosek o skreślenie ostatniego zdania?

Senator Zdzisława Janowska:

Według mnie tak, bo jeśli takowe zdanie miałyby zostać, to należałoby uzasadnić, dlaczego i w którym miejscu ten dokument jest za obfity, i jakie akapity czy jakie części tego dokumentu powinny być zlikwidowane.

Tak jak powiadam, kiedy się dokonuje recenzji, mówi się tak: źle, bo to, to, to, bo jest powtórzenie, bo jest niepotrzebne wracanie do tych samych kwestii lub też jest to bezzasadne z uwagi na cel sformułowania. Ja oceniam, że ten dokument jest szeroki, bo musi być szeroki, bo spełnia określone standardy. Nie można mówić o tym, co ma być, bez mówienia o tym, co jest.

Proponuję, ażeby tego zdania nie było w takiej formie, w jakiej jest. Jeśli miałyby pozostać, no to musiałyby być dla niego uzasadnienie.

Przewodniczący Jerzy Cieślak:

Dziękuję bardzo.

Pani senator Krzyżanowska.

Senator Olga Krzyżanowska:

Przepraszam, może o tym była już mowa, byłam na posiedzeniu innej komisji, dlatego się spóźniłam.

Ja pod rozwagę komisji chciałabym podać to, żeby drugi akapit na drugiej stronie, od słów: „Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia oczekuje bardziej szczegółowego”..., znalazł się na końcu. Moim zdaniem to jest jakby zamknięcie tej sprawy.

Jak pamiętam, w dyskusji podczas pierwszego czytania mówiliśmy o tym, że rozumiemy, iż ten dokument jest szeroki, bo musi być szeroki, ale naprawdę, jeśli chodzi o absorbowanie środków unijnych, to muszą być konkretne szczegóły. Mnie się wydaje, że to stwierdzenie, które jest tutaj zawarte, dobrze byłoby podać na końcu, jako zamykające nasze zdania na ten temat. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Cieślak:

Dziękuję. Rozumiem, że to jest wniosek pani senator o przemieszczenie tego akapitu na koniec.

(Senator Olga Krzyżanowska: Tak, przemieszczenie na sam koniec.)

To proszę uprzejmie, żebyście państwo może spróbowali przeczytać ten tekst na stronie drugiej po próbie przemieszczenia tego akapitu, żeby zobaczyć, czy to będzie tworzyło związek logiczny i treściowy.

Dobrze, dziękuję, wniosek będzie poddany pod głosowanie.

Kto jeszcze chciałby zabrać głos?

Pani senator Sienkiewicz.

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Ja nie jestem ortodoksyjnie przywiązana do żadnego zdania ani sformułowania. Jak mówiłam, to jest kanwa do dyskusji, żebyśmy nie rozpoczynali pracy od czystej kartki. To ostatnie zdanie, dotyczące skrócenia dokumentu, zamieściłam li tylko dlatego, że kiedyś mówili, że zawiera on sto siedemdziesiąt trzy strony, pan dyrektor Szczepański zgodził się, że w przyszłości może zawierać sto pięćdziesiąt stron. To tylko nawiązuje do pana wypowiedzi i to zdanie oczywiście może zniknąć, bo ono w tej sytuacji nic nie znaczy. Dokument będzie się przybliżał do doskonałości w kolejnych wersjach. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Cieślak:

Dziękuję bardzo.

Pani minister Gurbiel.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Krystyna Gurbiel:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja tylko chciałabym, jeśli można, zgłosić uwagę dotyczącą akapitu obecnie przedostatniego – jeśli nie liczyć ostatniego zdania – czyli tego zaczynającego się od słów: „Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia oczekuje uzupełnienia dokumentu o program strategii...” itd. Od strony formalnej ta strategia, która będzie przygotowana do końca bieżącego roku i oczywiście zostanie przedstawiona, to nie będzie uzupełnienie tego dokumentu. Po prostu zgodnie z zasadami pisania tych dokumentów ta strategia nie jest wymagana jako uzupełnienie Sektorowego Programu Operacyjnego „Rozwój Zasobów Ludzkich 2004–2006”. Oczywiście nie kwestionuję meritum tego zdania, tylko byłabym wdzięczna za może takie sformułowanie, że komisja oczekuje przedstawienia programu jako... Chodzi mi o takie sformułowanie, które nie będzie sugerować, że to jest uzupełnienie tego dokumentu w sensie formalnym.

Przewodniczący Jerzy Cieślak:

Dziękuję bardzo.

Pani senator Sienkiewicz jako autorka próbuje przeredagować ten tekst zgodnie z wnioskiem pani minister, tak?

Czy ktoś z państwa ma pomysł, w jaki sposób przeredagować ten przedostatni akapit, żeby zniknęły z niego powody do krytycznej opinii pani senator Sadowskiej? Jak rozumiem, nie ma takiego pomysłu. Czy tak?

Czy pani senator Sienkiewicz jest już gotowa do przeredagowania tego akapitu zgodnie z postulatami pani minister?

Senator Krystyna Sienkiewicz:

Początek nie stanowił żadnej trudności, może być tak: „Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia oczekuje przedstawienia programu strategii przeciw wykluczeniu

społecznemu”, większą trudność przy takim szybkim redagowaniu sprawia mi druga część tego zdania – „podnoszenia jakości zasobów ludzkich, warunków ich reprodukcji”. We mnie też wszystko się zżyma na tę reprodukcję, ale tak to brzmi w dokumentach Światowej Organizacji Zdrowia, szczytu pekińskiego, kairskiego i różnych innych.

Jeżeli można, to ja się nad tym jeszcze moment zastanowię, bo tu chodzi o politykę pronatalistyczną, o stworzenie warunków do tego, żeby ludzie chcieli się kochać, rozmnażać, żeby, mówiąc po prostu, było więcej ludzi.

Przewodniczący Jerzy Cieślak:

Dziękuję.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Rozumiem, że pan senator Religa chce zabrać głos, tak? Nie? A kto z państwa?

Pani senator Krzyżanowska, proszę.

Senator Olga Krzyżanowska:

Po prostu w tym akapicie, o którym mówimy, w zwrocie „oczekuje uzupełnienia dokumentu”, trzeba słowo „uzupełnienia” zamienić na „przedstawienia” i skrócić słowa „warunków ich reprodukcji”...

(Senator Wiesława Sadowska: Może łącznie z tym podnoszeniem jakości zasobów ludzkich. Bo to chyba nie musi być w dokumencie, prawda? Jeśli nie mamy lepszego określenia...)

Tak, bo to rzeczywiście, przepraszam, jest takie bardzo ładne i mało znaczące.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Ale zdrowie to też jest podnoszenie jakości. To jest tak szalenie szerokie określenie, że strasznie trudno powiedzieć, co pod nim rozumiemy.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Jerzy Cieślak:

Udzielam głosu minister Gurbiel.

Podsekretarz Stanu

w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej

Krystyna Gurbiel:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja chciałabym poinformować, że jeśli chodzi o strategię rozwoju zasobów ludzkich – której nazwa jest jakaś troszkę inna – to rząd przyjął w 2000 r. taką strategię. Czyli taki dokument strategiczny dotyczący podnoszenia jakości zasobów ludzkich istnieje. Jest to dokument rządowy na lata 2000–2006, tak że w tej chwili nie ma potrzeby przedstawiania nowego, bo istnieje nadal aktualny dokument. Tak więc z naszego rozumienia dyskusji na poprzednim posiedzeniu komisji wynika, że chodziło o nieistniejący w tej chwili dokument strategii dotyczącej przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu. Czyli ta moja propozycja idzie po prostu w tym samym kierunku, o którym panie senator mówią.

Przewodniczący Jerzy Cieślak:

Czyli jest to jakby wniosek o skreślenie w przedostatnim akapicie wyrazów po pierwszym przecinku, tak by zdanie zakończyć na trzech słowach: „przeciw wykluczeniu społecznemu” i tam postawić kropkę. Chodzi o to, żeby wykreślić słowa „podnoszenia jakości zasobów ludzkich, warunków ich reprodukcji”, czyli usunąć część zdania krytycznie ocenioną przez panią senator Sadowską. Możemy sformułować taki wniosek, tak?

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie ma chętnych.

Zbliżamy się do końca dyskusji nad tym projektem opinii.

Mamy, proszę państwa, cztery zgłoszone wnioski w tej sprawie.

Pierwszy z tych wniosków to wniosek pani senator Janowskiej o skreślenie ostatniego zdania, którego nie broniła autorka projektu opinii, pani senator Sienkiewicz.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęcie wniosku pani senator Janowskiej o skreślenie ostatniego zdania z opinii? (7)

Czy ktoś jest przeciw? (1)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Wniosek został przyjęty

Drugi wniosek, pani senator Krzyżanowskiej, o przeniesienie akapitu zaczynającego się od słów: „Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia oczekuje bardziej szczegółowego przedstawienia”... na koniec tekstu opinii.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tego wniosku? (6)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (2)

Kolejny wniosek... to właściwie były dwa wnioski, z tym że dalej idący był ten dotyczący skreślenia słów po pierwszym przecinku w przedostatnim akapicie. Wniosek poprzedni dotyczył przeredagowania tego akapitu i to, jak wiemy, w czasie dyskusji nam się nie udało, ponieważ nie było żadnej propozycji alternatywnej. A więc pod głosowanie poddam tylko wniosek formalny o skreślenie w przedostatnim akapicie słów po pierwszym przecinku: „podnoszenia jakości zasobów ludzkich, warunków ich reprodukcji”.

Kto jest za przyjęciem tego wniosku? (8)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał się od głosu? (0)

To wszystkie wnioski, które dotyczą tej opinii. Będziemy teraz głosować nad całością opinii z wniesionymi przez senatorów zmianami.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem opinii? (7)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Stwierdzam, że komisja przyjęła opinię dotyczącą Sektorowego Programu Operacyjnego „Rozwój Zasobów Ludzkich 2004–2006”.

W ten sposób wyczerpaliśmy drugi punkt, a tym samym całość porządku obrad dzisiejszego posiedzenia komisji.

Jeszcze raz bardzo dziękuję pani senator Sienkiewicz za przygotowanie projektu opinii. Państwu senatorom dziękuję za aktywny udział w dzisiejszym posiedzeniu, a naszym gościom za obecność na posiedzeniu komisji i wspieranie nas w doskonaleniu tekstu.

Uprzejmie państwu dziękuję.

Posiedzenie komisji formalnie zamykam.

(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 31)

